

„100 dni przed Olimpiadą – Prawa Człowieka pod Murem Chińskim”

– notatka z happeningu

W dniu 27 kwietnia 2008 r. przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich był obserwatorem happeningu „100 dni przed Olimpiadą – Prawa Człowieka pod Murem Chińskim. Organizatorem spektaklu w postaci teatru ulicznego była Amnesty International, która pod Ambasadą Chińską w Warszawie wyraziła swój sprzeciw wobec nie przestrzegania praw podstawowych przez władze chińskie. Podczas akcji zbierano podpisy pod petycją do Prezydenta Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie uwolnienia 15 mnichów tybetańskich oraz dziennikarza Shi Tao, odsiadującego wyrok 10 lat pozbawienia wolności za przesłanie do Stanów Zjednoczonych informacji o instrukcjach dotyczących przedstawiania 15 rocznicy masakry na Placu Tiananmen w „odpowiednim świetle”.

Wystawione sztuki nawiązywały do marcowych wydarzeń w Tybecie oraz kwestii najczęściej łamanych praw tj. przesiedleń, tortur i braku wolności słowa, mając na celu zainteresowanie i poinformowanie społeczeństwa o istniejącym problemie.

Akcja w której uczestniczyło około 100 osób, oprócz dużego zainteresowania medialnego, spotkała się również z zainteresowaniem przechodniów. Ponadto happeningowi bacznie przyglądała się grupa 15 obywateli chińskich, która manifestowała solidarność i poparcie dla swojego kraju, zaprzeczając jakoby prawa człowieka w Chinach były łamane. Sympatycy happeningu zapewniali Chińczyków, że akcja nie jest nakierowana przeciw ich Narodowi, a ma na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa jednostce w ich kraju. Równocześnie Amnesty International zapewniła, że jako organizacja apolityczna nie zajmuje stanowiska w sprawie niepodległości Tybetu.

Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali policjanci, którzy nie mieli powodów do interwencji, gdyż akcja odbyła się w spokojnej atmosferze, mimo licznej i emocjonującej wymiany zdań pomiędzy obywatelami chińskimi a „obrońcami praw człowieka”. Zarówno organizatorzy jak i policja wyrazili zadowolenie z takiego przebiegu happeningu.